

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Września r. 5. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry.	Odmia. w powie.
meteorologiczne.	dn. 25 średnia.	27 cal. 11.25 lin.	+ 6,17 stopni	Zachodni	Deszcz
	dn. 26 średnia.	27 — 6,57 —	+ 4,83 —	Północ. Zach.	Póch. i deszcz
	dn. 27 godz. 6	27 — 7,2 —	+ 1,75 —	Polód. Zach.	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta senacka, datowana z Petersburga dnia 18 września, ogłosiła Naywyższy manifest o naborze rekruta:

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ

i t. d. i t. d. i t. d.

Dla dopełnienia woysk i flot Naszych, przez dopełnienie w nich tego niedostatku ludzi, jaki wyniknął ze zwyczajnego rocznego ubytku, i z okoliczności danej przez Nas odstawki starym wojownikóm, którzy prawem przepisane lata wysłużyli, a których liczba okazała się znakomitą, oraz i tym, których choroba i kalectwo uczyniły niezdolnymi do służby, uznawszy za potrzebną, uskutecznić w roku terażniejszym nabór rekrucki, ROZKAZUJEMY: w całym Państwie wybrać z pięciu-śt dusz po czterech rekrutów, na podstawie Ukazu Naszego do Rzządzającego Senatu, w dniu 26 sierpnia 1818 roku wydanego.

Dan w mieście *Warszawie*, dnia 1go września, roku od Narodzenia Chrystusa Pana 1820, a Panowania Naszego dwudziestego.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarzskiej Mości ręką tak: ALEXANDER.

Przez rozkaz dzienny, wydany w *Warszawie* z dnia 28 sierpnia, Cesarz Jegomość oświadcza zupełne Swe ukontentowanie Jego Cesarzkiej Wysokości Cesarzewiczowi, za odbyte w dniu poprzedzającym ćwiczenie udzielnego korpusu litewskiego półków kawaleryjskich gwardyi i całej kawaleryi polskiego woyska: a dla niższych rang przeznacza po porcyi wódki na człowieka.

Przez rozkaz dzienny 1go września wydany w *Warszawie*, uwolniony ze służby generał major *Żandr*, przyymuje się do służby w kawaleryi, i zostawać ma przy Jego Cesarzkiej Wysokości Cesarzewiczu.

Przez ukaz J. C. M. d. 23 lipca, Panna *Marya Muchanówna*, córka wielkiego koniuszego dworu J. C. M. mianowana freyleyną dworu NN. Cesarzowych.

We wtorek d. 14 t. m. NN. Cesarzowe, *Marya* i *Elżbieta*, zaszczytły odwiedzeniem Swém akademiją sztuk nadobnych.

Kurs petersburski na assygn.: dukat hol. nowy rub. 11 kop. 60, stary rub. 11; rubel sr. 3 rub. 70 kop.

Liczba okrętów w Rydze dnia 21 września:

przybyłych 980, wyszłych 836 — Z Kronstadu od dnia 11 lipca do dnia 4 t. m. wypłynęło kupieckich okrętów z produktami rossyjskimi 341.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, d. 2 października. Wczoraj, jak zwykle w niedzielę, były bardzo liczne pokoje u Dworu. Powracając Najjaśniejszy Pan z nabożeństwa do pokojów swoich, znalazł już sale napelnione przez senatorów, ministrów, jenerałów, posłów i deputowanych, którzy mieli zaszczyt złożyć Mu hołd uszanowania swęgo.

Przybył do tutejszey stolicy JO. Xiążę Antoni Radziwiłł Namiestnik Królewsko-Pruski w W. Xięztwie Poznańskim, i JW. Alopeus poseł Pana w Berlinie.

Woda na *Wisłę*, która tu pod *Warszawą* od dnia 27 do 30 ż. m. przybrała na 5½ łokci zaczęła wczoraj opadać.

Dalszy ciąg Rapportu Rady Stanu Królestwa Polskiego, z dwuletnich działań rządu.

Oddział II O postępie administracyi.

Wykonywanie praw, i wymierzanie podług nich sprawiedliwości, jest jedynym powołaniem tego wydziału, a szybkość jego zaletą. Znaczna bardzo z poprzedniego oddziału okazująca się różnica, między wielością spraw w pierwszych instancjach, a małą ich liczbą w wyższych, zda się korzystne dla wydziału sprawiedliwości, o dobrem rozsądzaniu sporów dawać świadectwo, kiedy ledwo setna sprawa do najwyższej instancyi wywołaną została. Również i w postępie w wymierzaniu sprawiedliwości w tém dostrzegać się daje, że w każdym prawie sądzie co rok więcej się spraw rozsądza; wszakże, i wielość spraw nie tak chęci pieniacstwa, jak raczej dobrego bytu, podzieloney własności; zaufania w sądach, i szybkiego wymiaru sprawiedliwości bywa oznaką. Z samey nawet wielości spraw karnych nie można wnioskować zepsucia obyczajów, i upadku moralności. Większą wprawdzie była liczba spraw karnych w upłynionych dwóch latach, aniżeli w czasach dawniejszych; lecz zapewna niewiększa liczba zbrodni i występków; większa ta liczba spraw karnych pochodzi bez wątpienia z następujących okoliczności. Naprzód, wielka liczba czynów dawniej obojętnych, lub w prostych dawniejszych rządach nieznanych, uznaniami zostały przez terażniejsze prawodawstwa za zbrodnie, występkę, lub wykroczenia policyjne; i tak:

- Liczne sprawy z defraudacyi cel i akcyz pochodzące pomnażają liczbę spraw karnych.
- Sprawy z defraudacyi w lasach narodowych i prywatnych pochodzące, dawniej sądownie niedochodzone, lecz najczęściej prywatnie karczone, teraz przybyły do liczby spraw karnych.

c) Pomnażają liczbę tę sprawy o przechowywanie zbiegów wojskowych i dopomaganie zbiegostwu.

d) Pomnaża się także liczba spraw karnych w miarę większej liczby urzędników i oficyalistów, z przyczyny zdarzających się przemiewień lub nadużyciów w urzędzie pod sąd oddawanych.

Powtóre: w dawniejszych czasach mniejsze wykroczenia, a nawet często i większe występki, do sądów nie przychodziły; lecz z mocy zwierzchności pana nad włościanami i służącymi, lub władzą oycowską nad dziećmi prywatnie karanemi były, lub wręście kościelne tylko kary i pokuty za sobą pociągały; co teraz wszystko to sądownie dochodzone i karane bywa. Potrzebie: nie było dawniej, z małemi wyjątkami, dochodzenia zbrodni i występków z urzędu, nie było donosicieli urzędowych; wiele przeto przestępstw, już to przez odrazę skarżenia, już przez prywatne godzenie się, wiadomości sądowej nie doszło; gdy przeciwnie teraz uorganizowany wydział policyi krajowej zataić się zbrodni nie daje. Oprócz tych skutków działań i postępu administracyi wydziału sprawiedliwości, redaktorowie przez rząd do układania projektów na teraźniejszy Sejm przychodzących wyznaczem, trudnił się w upłynionych dwóch latach zbieraniem materyałów i spostrzeżeń do ich pracy stosowanych, i łącznie z kommissją sprawiedliwości układaniem samychże projektów, a projekta te, jako to: zmian w kodexie cywilnym nowej procedury karney i cywilney, rozkazał już W. C. K. Mość wnieść do narady zebranego Seymu. W projekcie procedury cywilney zadosyć się stało żądaniom izb seymowych, tak co do ustanowienia detaxatorów do oszacowania dóbr ziemskich, jako też co do krótszey, jak dotąd, redakcyi wyroków sądowych. Żądanie izb seymowych o zaprowadzenie sądu przysięgłych wzięciem zostało przy układaniu projektu procedury karney pod najsurowszą rozważę. Ważność tej instancyi, przywiązanie do niej ludu, na łonie którego ona utworzoną i wykształconą została, powszechne nieledwie domaganie się jej w Europie, były przytomnemi Radzie Stanu przy dyskusyi tej materyi. Nie bez ważnych wskazów powodów Rada Stanu na teraz od zaprojektowania tej instytucyi wstrzymać się uznała potrzebę. Z powodów tych wytłumaczyła się Rada Stanu W. C. K. Mości składając u podnóżka tronu projekt procedury karney. Wytłumaczy się równie izbom seymowym wnosząc projekt teyże procedury. Podany W. C. K. Mości projekt Statutu organicznego sądownictwa, co do liczby sądów ziemskich i urzędzenia urzędów do exekucyi wyroków i umów, pogodzenym jest, o ile się dało, i z życzeniami izby poselskiej, i z istotną potrzebą. Co do innych życzeń izby poselskiej, objętych petycyami tyczącemi się wydziału sprawiedliwości, z tych żądanie o przedłużenie o rok jeden terminu prekluzywnego dla wierzycieli przez kommissją radziwillowską przepisanego, równie jak żądanie, aby na prezesów do sądów wybierane były osoby z tego tylko województwa, w którym urzędować mają, W. C. K. Mość pierwsze raczyłes uznać za niemogące być spełnionemi dla ważnych przyczyn, drugie za utrudniające i dobor osób, i często przeciwnie celowi bezstronnego wymiaru sprawiedliwości.

Oddział III. O stanie wpływów, i użyciu funduszów publicznych.

A naprzód, za rok 1818.

Imo. Podług etatu na rok 1818, przeznaczona była na cały wydział sprawiedliwości summa - - - - - zł. pol. 2,275,160 —

II do. Za szczególnemi postanowieniami na zaprowadzenie sądu pokoju w Pызdrach, i dodanie sądom policyi poprawczyej w Kalwaryi i w Warszawie pomocy - - - - - zł. pol. 15,300 —

Czyni razem zł. pol. 2,288,460 —

Z tey summy wydano:

Na pensye etatowe, po-

trzeby kancelaryi, i inne wydatki - - - - - zł. pol. 2,113,898 gr. 6½

II do. Na pomieszczenie magistratur, i zakupienie utensyliow - - - - - zł. pol. 76,837 gr. 13

Razem 2,190,735 gr. 19½

Pozostało zatem w skarbie z końcem roku 1818 zł. pol. 97,724 gr. 10½

II. za rok 1819

Imo. Etatem za rok 1819 było przeznaczono:

a) Na pensye i wydatki zwyyczajne i nadzwyczajne według obecnego porządku - - - - - zł. pol. 2,310,460 —

b) Na koszta zaprowadzenia nowej organizacyi zł. pol. 200,000 —

W ogóle - - - - - zł. pol. 2,510,460 —

II do. Postanowieniami szczególnemi assygnowanem zostało na segregacyą akt rządowi pruskiemu wydać się mających, i na delegacyą wysłaną do Białegostoku po odebranie własności królestwa - - - - - zł. pol. 18,000 —

III to. Tak dawne remanenta, jako też ściągnięte należitości za druki i forszusa, przeznaczone teraz na koszta rewizyi sądownictwa, wykazały w ogóle funduszu - - - - - zł. pol. 57,493 gr. 7½

Razem - - - - - 75,493 gr. 7½

Ogólny stan funduszów wydziału sprawiedliwości był zatem w roku 1819 w summie - - - - - zł. pol. 2,585,953 gr. 7½

Wydatki z pierwszej summy tak na pensye, jako też na pomieszczenie magistratur, i inne wydatki biegnące, wynosi - - - - - zł. pol. 2,252,429 gr. 2

Latus 2,252,429, gr. 2 — 2,585,953 gr. 7½

Wydatek z drugiej summy na koszta redakcyi projektu do praw, dodanie pomocy do ukończenia konkursów, i na koszta hipoteki zł. pol. 99,622 gr. 7½

Wydatek z trzeciej summy zł. p. - 9,900 —

Wydatek z czwartej - - - - - zł. p. - 14,368 gr. 4

Ogólny zatem wydatek w roku 1819 czyni - - - - - zł. pol. 2,376,319 gr. 13½

Ogólna pozostałość z roku 1819 czyni - - - - - zł. pol. 209,635 gr. 25½

Z oszczędności zaś z roku 1818 w ilości - - - - - zł. pol. 97,724 gr. 10½

Ogólna pozostałość z obudwóch lat wynosi - - - - - zł. p. 307,358 gr. 4½

(Dalszy ciąg potem).

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 19 września. Arcy-Xiążę następcą tronu wyjechał dnia 15 b. m. do Pest, dokąd także udał się Xiążę Cambridge i Xiążę bawarski Karol. Najjaśniejsza Arcy-Xiążna Marya Ludwika, Xiążna Parmy, Placencyi i Gwastalli, wyjechała dnia 14 b. m. na powrót do kraju swego, pod nazwiskiem Hrabiny Colorno.

Oficerowie półków ciągnących do Włoch, oraz składających osadę tuteyszą, odebrały jedno i dwumiesięczną płacę w nagrodę, to jest, od półkownika do kapitana pierwszej klasy jednomiesięczną, a od kapitana drugiej klasy do chorążego dwumiesięczną. We Włoszech zakładają 6 lazaretów wojskowych pod sterem majora Vetter.

Dwór nasz miał odebrać urzędową wiadomość, iż dwa wielkie mocarstwa nie chcą uznać ani konstytucyi, ani nowego systematu w Neapolu. Przystałi potem do tego postanowienia.

Jesteśmy tu ciągle w niepewności, jakich środków rząd nasz użyje z powodu wypadków nea-

politańskich. Powszechnie wiadomo, iż Monarcha nasz pragnie utrzymania pokoju.

Ostatni przybył tu z *Medyolanu* goniec przyniósł własnoręczny list Króla neapolitańskiego do Cesarza naszego. Baron *Werner*, austriacki sekretarz poselstwa, wyjechał gońcem do *Berlina* w tajnych zleceniach. Dzień i noc pracują w zbrojowniach tutejszych, tak, jak było podczas wojny dla oswobodzenia Niemiec.

W gazecie berlińskiej czytamy z *Wiednia* pod dniem 16 września, co następuje:

„Utrzymują tu, że kierunek tutejszej akademii rycerskiej, *Theresianum* zwany, ma być powierzony jezuitom. (Pijarówie zajmowali się dotąd daniem nauk w tej akademii). Potwierdza się zupełnie, że jezuitów przyjęto w Galicyi i że im w królestwie tém, we *Lwowie* i *Tarnopolu*, kollegia, konwikta i nowicyaty pozwolone zostały. Wielu więc tego zakonu, którzy się już w drodze do Włoch znajdowali, otrzymało od swoich przełożonych zalecenie, udadź się napowrót do Galicyi.”

„Z okoliczności tej, że *Xięciu Gallo*, który tu nie był przyjętym w charakterze dyplomatycznym, nie pozwolono nawet jako osobie prywatnej przybyć do *Wiednia*, okazuje się wyraźnie: jak mocnym jest postanowienie dworu austriackiego, nie uznawać węglańskiego rządu.”

„N. Cesarz *Franciszek* zajął teraz na mieszkanie swoje zamek w *Budzie*, ale za rozpoczęciem się popisów wojskowych, będzie mieszkał w *Pest* w pałacu Hrabiego *Karoli*. Węgry mocno są uradowani z obecności N. Pana. Cesarz miał odpowiedzieć witańcy go deputacyi komitatu *Pest*: „Posiadacie już to, czego jeszcze wiele narodów sobie życzy, to jest: konstytucyą. Byliście z nią od wieków szczęśliwymi, a ja z wami; pozostanie ona dla mnie i następców moich świętą, i polegam na tej mocnej nadziei, że wy również w szczęściu, iak i mieszczyci pozostaniecie takimi dla domu mego, jakimście dotąd byli.” (Między ludem była się rozeszła pogłoska, że Cesarz zgromadził oboz pod *Pest*, dla tém łatwiejszego odmienienia Konstytucyi węgierskiej, i zdaie się że pogłoska ta była powodem do powyższej odpowiedzi).

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 16 września. Słychać, iż w *Frankforcie* nad *Menem* odebrano już oświadczenie dworu wiedeńskiego, względem wypadków neapolitańskich i wkrótce ogłoszonym zostanie; mówią atoli, iż nie obemytne wyraźnego wypowiedzenia wojny.

Hrabia *Gottorp*, były Król szwedzki, który w *Bazylei* kilka lat mieszkał, chce teraz zabawić przez jesień i zimę w *Frankforcie* nad *Menem*, dokąd sam ieden przyjechał najętym pojazdem. Ma iedną tylko służącą, która z rzeczami przybyła wodą.

A N G L I A.

London dnia 15 września. Dnia 12 b. m. odprawiła się rada gabinetowa w wydziale interesów zagranicznych, a potem zaraz kilku gońców wyprawiono.

Pan *Brougham*, pełnomocnik Królowey, stanął d. 9 b. m. u krętek izby wyższej i prosił o 3 tygodnie czasu, na przysposobienie się do obrony Królowey: na co izba jednomyślnie zezwoliła i tym końcem sessyą swoją do d. 3 października odłożyła. Lord *Liverpool* oświadczył, iż gotów jest dać dłuższy czas adwokatom Królowey, czego iednak, Pan *Brougham* nie przyjął. Postanowiła daley izba, aby następujące osoby na poparcie obrony Królowey stanęły, w powyżey oznaczonym dniu przed krętkami izby, jako to: *John Oldie*, *Juliusz Cezar Gouazzi*, *Józef Visetti*, *William Hughes*, *John J. Hinstone*, *John Brambach* trzy ostatni są Anglikami. Słychać, iż PP. *Gell* i *Craven*, kapitanowie *Hauman* i *Flinn*, doktor *Holland*,

Hrabia *Chiavani* i *Hieronim Carlo*, terazniejszy goniec Królowey, będą także świadkami z jej strony. Mówią nawet, że i *Bergami* stanie osobście. Pan *Burrel* i Hrabia *Montagne*, których Królowa chce podobnież wezwać na świadków, bawią na stałym łądzie, i oświadczyli, iż słabość zdrowia nie pozwala im przybyć do Angli, lecz gotowi są zeznać świadectwa swoje przed kommissyą. Izba wyższa nic ieszcze w tej mierze nie wyrzekła. Zapewniają, iż pełnomocnicy Królowey poprą obronę jej świadectwami kilku Kardynałów, Xiążąt i innych znakomitych ludzi, którzy w ścisłych związkach przyjaźni z Królową zostawali, codziem u niej bywali, i gotowi są dowieść, iż czynione jej zarzuty noszą na sobie cechę czarney potwarzy.

Królowa odbiega ciągle mnożtwo adressow, które we wszystkich miastach rękodzielnianych angielskich i szkockich są w publicznych domach wystawione do zbierania podpisów. Artyści, mechanicy i rzemieślnicy mانشesterscy oświadczyli między innemi w adressie swoim: „Niech parlament co chce przeciwko W. K. Młosci stanowi, nigdy jednak nie złożymy holdu inney jakiej osobie, która by na mocy terazniejszego bilu miesoie W. K. Mci sobie przywłaszczyła. Uważamy tytuł dostojności twojej utwierdzony w tym samym stopniu, jak prawo Monarchy do tronu, na którym jedynie dla publicznego dobra zasiada. Oddaemy zupełną pochwałę stałości twojej w opieraniu się zamachom na zhańbienie twoje, a to wszelkimi siłami, jakich ci Bóg użyczy: gotowi jesteśmy pomagać ci, ile możności, abyś to twoje postanowienie do skutku przywiodła; i prosimy cię pokornie o łaskawe przyjęcie tej naszej ofiary.“ Odpowiedziała Królowa: „Prześladowcy moi popierają ciągle zamysły swoje z iednakową usilnością; niewolnicza gorliwość wiedzie ich z rozpaczą do zamierzonego celu; muszą hańbić mój charakter, i znieważać honor, bo od tego osobista ich wielkość zależy. Najęci szpiegi mają przekupionych krzywoprzysięzców do pomocy, i brzydkimi postępkami, które sami wymyśliłi, usilują kazić czysty mój honor kobięcy. Zdrada służących moich we *Włoszech*, zadaie boleśny cios sercu mojemu; lecz naśmiewam się z urojonego tryumfu nieprzyjaciół moich; dzielne ramie wolności pokruszy złośliwy despotyzm. Słusznie sobie wystawiliście, iż tklive i listościwe serce moje dotknięte zostało rzezią w *Manchester*. Zważając podlego i obrzydłego robaka, który was kąsał, dziwię się, żeście go nie zdeptali. Nie zapomnicie jednak zemsty, wstrzymała się okropna godzina odwetu, ale nie minęła. Powście agneltście waszą zawziętość, abyście ją wywarli na złośliwych nieprzyjaciół Królowey waszey. Niewola wasza i potępienie moje wypływają z iednakowego źródła niesprawiedliwości; razem też ukarane być powinny.”

Sternicy i maytkowie przystroieni w białe kokardy u kapelusów i na piersiach, zebrawszy się w liczbie blisko 3000, poszli także w paradzie przez miasto do Królowey, razem z żonami swemi i innemi kobietami. Nim zaś stanęli na przeznaczonym miejscu, byli już dość pijani. Gazety tutejsze nie umieszczają podanego przez nich adresu; kładą tylko daną nań odpowiedź Królowey, która między innemi oświadczyła: „Maytek angielski tak zawsze mówi, jak myśli; nigdy nie opuszcza bandery swojej i przyjaciele będącego w potrzebie. Jest wspaniałym dla nieprzyjaciela, a stałym dla przyjaciela, nie tak jak żywiół, po którym płynie, i wiatr,

który żagle rozdyma. Słowo jego tyle znaczy co wexel, przywiązanie jego do prawdy nie da się przekupić. Nie dziwi mię to, iż maytkowie angielscy, równie ozuli jak waleczni, ubolewają nad dolegliwościami memi, i oburzają się na wyrażoną mi niesprawiedliwość. Cierpienia kobiety, a zwłaszcza Królowey, muszą sprawiać mocne wrażenie na wspaniałych ich umysłach. Zły tylko i gnuśny człowiek spokojnie znosi niesprawiedliwość i nieludzkosć. Jestem zupełnie przekonana, iż obrażona wielkość lub znieważona dostojność nigdzie nie znajdą bezpieczniejszego przytułku albo mocniejszego wsparcia, jak u *maytków i żołnierzy* tego kraju. Jako małżonka Króla angielskiego szczęśliwie mam zakres stania się użyteczną; ograniczone są środki moje czynienia dobrze krajowi; ile możności jednak starać się będę, aby wszystkie klasy mieszkańców znalazły we mnie wierną przyjaciółkę swobód swoich i prawdziwą obrońcielkę praw swoich."

F R A N C Y J A.

Paryż dnia 13 września. Słychać, iż Francya i Anglia postanowiły tymczasowie nie uznawać odmiany rządu w królestwie Neapolitańskim, i nie przyjmować dyplomatycznych jego agentów. Sprawujący interessa neapolitańskie w *Paryżu*, nie trudni się obowiązkami urzędu swego.

Mówią tu o zmiesieniu całego, tak zwanego towarzystwa Filadelfistów, które w woysku francuzkiem i niderlandzkiem wysłędzono. Dziwić się potrzeba, iż kilku młodzieńców, niegdyś rojalistów, powodowanych dumą i chciwością, dało się wciągnąć do ostatniego spisku. Jest między niemi niejaki *la Verderie*, który w roku 1814 udał się za *Xiężną Angouleme* do *Bordeaux*, i przez nią pozyskał względy u dworu. Filadelfisci mają związki w Hiszpanii i we Włoszech, a biorą swój początek od zwycięstw woyska republikańskiego. Składali wydział ścisłego Jakobinizmu, który się zupełnie od cywilnego odłączył; mało ich więc pozostało w szczątkach dawnego woyska.

Niedawno uwięziono tu pewnego oficera sztabowego; nazwisko jego jeszcze nie wiadome.

Sprawa przeciwko młodzieńcom w *Brest*, którzy tam rozruch wzniecili, czynnie się odbywa; ma być między nimi kilku cudzoziemców.

W Ł O C H Y

Neapol dnia 30 sierpnia. Jenerał *Florestan Pepe*, który niedawno powrócił z Sycylii, wybiera się tam na powrót. Żądał posiłków; jakoż 6000 woyska wszelkiej broni ma wsięść na okręty w *Neapolu* i *Gaeta*, i połączyć się z tém, które jest już w Sycylii pod dowództwem wspomnionego jenerała. Słychać, iż palermitanie uderzyli powtórnie na *Tropani*, lecz zostali odparci. Żołnierze neapolitańscy siedzą jeszcze w więzieniu w *Palermo*; znajdujących się zaś między nimi Sycylińczyków uwolniono, i przymuszono do służenia w nowo utworzonym woysku powstańców.

Po spaleniu *Caltanissetta* w Sycylii, junta w *Palermo* wydała odezwę do wszystkich gmin sycylijskich, grożąc im takim samym losem, jeśli by wspólney sprawy nie popierały. Oświadczyła, że już 200 gmin przyłączyło się do niej, a szczególnie *Girgenti*, która (jak wyrażono w odezwie)

używa słodkich owoców związku swojego z stolicą.

Intendent nieszczęśliwego miasta *Caltanissetta*, pułkownik *Favolli*, ze szczątkami woyska, i wielu zbiegłymi mieszkańcami stanął pod murami *Castrogiovanni*, domagając się żywności i przyjęcia; lecz obywatele tameczni wzięli się do broni i nie wpuścili do miasta; dali im jednak żywnosć.

W *Messynie* odkryto niedawno spisek, którego skutki byłyby nader smutne. Palermitanie, używszy pieniędzy, zjednali sobie stronników, którzy mieli zapalić miasto, a w powszechném zaburzeniu zabijać i rabować. Póymano kilku *Xiężąt*, kawalerów i baronów; osadzono ich w *cytadelli*, gdzie sąd się odbywa. Wypadek ten oburzył obywateli przeciwko palermitanom. Wszyscy się uzbrają.

Wszystkie pułki neapolitańskie mają stać w linii od *Gaety* do *Castellamare* dla zastonięcia stolicy. Gmina *Monteleone* przyrzekła posłać 22 ochotników do woyska.

Towarzystwo *Karbonarów (Węglarzy)* małoże w całym kraju, i publicznie zgromadzenia swoje odprawia. Blisko 80,000 członków jego postanowiło w niedostatku woyska, utrzymywać spokojność i przestrzegać ścisłego wykonania konstytucyi. Przyjemnym jest widok, gdy zaciągają na straż. Naprzód idzie kilku *xięży*; daley niosą trójkolorową chorągiew przy muzyce janczarskiej; postępują potem *Karbonarowie* w różnych ubiorach, a na końcu lud ciągnie się właśnie jak ogon komety, wydając okrzyki: *niech żyje konstytucya! niech żyje Król! niech żyją Karbonarowie!* biada temu, kto napotkany, podobnież się nie odezwie. We wszystkich oknach powiewają białe chustki. Podróżnicy, wjeżdżający do *Neapolu*, wnosząc z wielkości hałasu, sądzą, iż całe miasto zapadać musi; lecz krzyk ten ustaie po nadejściu straży na przeznaczone miejsce, i wszyscy rozchodzą się jak gdyby nic nie było.

Jenerał *Pepe* ogłosił woysku w rozkazie dziennym, iż *Xiężę* u Namiestnikowi Królewskiemu przelożył postanowienie żołnierzy nie przyjęcia żadney nagrody, jeśli by jey parlament nie uchwalił także dla obywateli, którzy się do zmian polityczney kraju przyłożyli. Oświadczył oraz, iż czas służby i zasługi, stanowić będą jedynie rozdawanie stopni oficerskich.

Włochy dnia 10 września.

Woysko w Piemencie podało adres Królowi Sardyńskiemu, Monarsze swemu. Wyraziło w nim: „Woysko twoie, Najjaśniejszy Panie, jest szczerze przywiązane do Ciebie i wiernem; zaręcza to nayuroczyściey. Lecz, jak słychać, ministrowie twoi chcą sprowadzić posiłkowe woysko austryjackie... Najjaśniejszy Panie! Żołnierze twoi uważać je będą za nieprzyjaciół. Żądać od niego pomocy, jest to niecznośnie obrażać honor żołnierzy twoich, którzy się z tego chlubią, iż są dostatecznymi do obrony tronu, oyczyny i konstytucyi.

Woysko austryackie ciągnące do *Neapolu*, miało z początku składać się z 21 pułków piechoty i 8 pułków jazdy z potrzebną artylleryą; teraz zaś liczbę tę powiększono do 42 pułków piechoty, i 18 pułków jazdy z stosownym korpusem artylleryi. Całe to woysko ma stanąć do dnia 15 b. m. w okolicach *Trevisa*.

Wilno dnia 29 Września 1820 roku v. s.

Zwołamy stany na wzór ojców naszych, a po ich mądrości i stałości spodziewamy się środków, które nas jedynie od zguby ocalić i być nasz polityczny zapewnić zdają. Tęgo pragnie naród i wojsko. Na sławnych polach *Origue* wzniosło niegdyś wojsko swój głos, i monarchia powstała. Dziś oświadcza swoje postanowienie, iż powierzone opiece swojej przedmioty, nabyte dawniej niezwykłą od wagą, chce od zniszczenia zachować. Portugalczykowie! Potrzebnym był krok uczyniony dziś dla szczęścia waszego; był nieuchronnym; a to, coście dotąd ucierpieli, usprawiedliwia nasz postępki. Usuniecie wszelką obawę, bo nie gwałcicie uczuć dotychczasowej wierności. Świat wie dobrze, iż postanowienie to nie jest skutkiem jakowej dawnej nienawiści lub wstrętu od dostojnego domu *Braganza*. Połączeni z całym narodem, przedsięwzięmy środki do ścisłego związku miłości, szanowania i posłuszeństwa; jesteśmy stale przywiązani do dynastji nieśmiertelnego *Jana IV*, a cnoty, które zdobią serce najukochańszego potomka jego, są dla nas rekoymią, iż wspólnie z nami starać się będzie o uszczęśliwienie narodu, który bohaterскими dziełami włożył koronę Luzytańską na głowę jego. Odmiana dzisiejsza nie nadwala istotnych prerogatyw Monarchii. Święta nasza wiara umocni się poprawą obyczajów. Sumienne zachowanie praw krajowych zapewni własność prywatną. Naród spokojnie swobód swoich używać będzie. Nikogo nie wolno prześladować za dawniejszą polityczną opinią lub postępkami. Użyte zostaną środki na powstrzymanie rozruchów, któreby niechęć lub prywatna zemsta wzniecać mogły. Portugalczykowie! Przekonajcie się o dobrych zamiarach naszych. Czuwać

będziemy nad losem waszym, dopóki przez reprezentantów innego rządu nie zaprowadzicie. Starać się będziemy wszelkimi siłami, abyśmy zastąpili na położoną w nas ufność, a gdy skutek oczekiwaniu naszemu odpowie, wtenczas przyjęcie konstytucji zapewni bez ochyby prawa Monarchii i wasze, co będzie najpiękniejszą usiłowani naszych nagrodą. W pułku rządowym d. 24 sierpnia 1820 roku."

(podpisano) *Antoïno de Silesira Pinto da Fonseca* Przes.

Następują potem podpisy ianych członków junty rządowej.

W Ł O C H Y

Królestwo Obojey Sycylii.

Xażę de Gallo wysłany z Neapolu jako poseł do Wiednia, doniósł rządowi neapolitańskiemu, iż rząd austriacki nie kazał wpisać go do swoich krajów; wszakże starać się będzie przebyć granice pod innym nazwiskiem, ale ma nadzieję, aby uzyskać wysłuchanie.

Nadeszła w tymże czasie do Neapolu wiadomość, iż rząd papieżki prosi austriackiego o przysłanie korpusu wojska w celu przyłożenia się do usmierzenia Xięstw papieżkich w neapolitańskim kraju, Beneventu i Pontecorvo. Posiłkowy ten korpus na mocy trwających traktatów między Neapolem i Rzymem będzie żądał przechodu przez kraj neapolitański. Ciekawo więc, co nastąpi; bo rząd neapolitański albo musi dozwolić przechodu, albo wojsko wyprowadzić.

Gdy nam zagraża burza od północy, wysłał rząd całe wojsko liniowe na ląd od Gaety do Castellamare, wyjąwszy 6,000 żołnierzy przeznaczonych do Sycylii.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czt. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

Obwieszczenie.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Wypis z ciąg grodzkich Ptu Brzeskiego roku 1820 miesiąca septembra 18 dnia przed aktami grodzkiemi powiatu brzeskiego stanowiący osobliście Stefan Biegayło woźny powiatu tegoż relacją podanego obwieszczenia zeznał w te słowa pisanego Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Całą Rosyją etc. Józef Osuchowski Sędzia Ziem. Prużański, Alexy Bieniecki Podkomorzy ptu brzeskiego, Paweł Bylczyński regent sądu Gł. grodzieńskiego, Cypryan Kaniwski pisarz Ziem. kobryński i Ludwik Łyszczynski b. regent Ziem. Brzeski, dekretem sądu Gł. grodzień. 2go departamentu w roku 1816 8bra 25 dnia nastalym, rozdział majątku Wyczółek W. Rafała Czyża b. prezydenta Ziem. brzeskiego pomiędzy jego kredytorów naznaczającym przeznaczeni exdywizorowie oznajmujemy tym obwieszczeniem urzędowym listem, iż lubo Ukazem Rządzącego Senatu w roku 1817 9bra 6 dnia za N. 1945 do grodzieńskiego głównego sądu 2go departamentu nadesłanym, a exdywizorskiemu w Wyczółkach sądowi, przy ukazie tegoż departamentu daty 20 t. m i roku za N. 2,085 w kopii poświadczoney dla spełnienia nadesłanym, zalecono, aby poty majątku W. Czyża w podział pomiędzy kredytorów nieoddawać, dopóki WW. Roszczykowie nabywcy summy od Panien Brygidek Brzeskich na Wyczółkach będącej jako tradycyjni possessorowie tychże Wyczółek summy takowej niewytrzymają lub jeśliby kredytorowie W. Czyża złożyli takowe pieniądze WW. Roszczykom w ten czas, tylko podział majątku Wyczółek iść może; wszakże kiedy JW. Michał Hrabia Gra-

bowski koniuszy Litewski i kawaler doniósł sądowi temu przy podanej submissyji, iż będąc WW. Roszczykow aktorem wlewkowym summy na Wyczółkach i razem tradycyjnym possessorem za rzeczoną summą tychże Wyczółek, mając oraz niemało nabycia summy od kredytorów tegoż W. Czyża, żąda mieć dekret Sądu Gł. najprędzej doprowadzony do skutku przez podział tegoż majątku, za należne summy, a obok tego kiedy i W. Rafał Czyż oddający fundusze swoje pod odpowiedź kredytorom, aby najprędzą domierzyć satysfakcją takowego rozdziału i przeznaczenia na ony termin również doprasza się: dla tego więc Sąd Exdywizorski przeznaczywszy dzień 20 8bra 1820 roku na zjazd adfundum rzeczonego majątku Wyczółek w Brzeskim powiecie położonego, i o tym terminie W. Czyża i jego kredytorów oraz pretensorów przez podanie im niniejszego obwieszczenia w kopijach, i zeznaniem w aktach publicznych, oraz podaniem onegoż do gazety krajowej Kur. Lit. zawiadomiwszy, używa mających pretensye do majątku W. Czyża, aby na rzeczony termin w celu usatysfakcyonowania siebie z porządku prawem przepisany, adfundum Wyczółek jawili się z tem zastrzeżeniem iż sąd Exdywizorski czynność swoją kontynuować będzie, a na niestawiających podług reguł sobie nadanych amissyją zapisać zobowiązany zostanie. Dnia 15 septembra 1820 roku U tego oświadczenia podpis takowy: Józef Osuchowski Exdywizor prezydujący, a następnie relacja woźnego z podpisem w tem brzmieniu: roku 1820 septembra 18 dnia woźny Ptu Brzeskiego Stefan Biegayło niżej podpisany świadczę niniejszym relacyjnym kwitem, iż tego obwieszczenia kopiję sześć, pierwszą JW. Michałowi Grabowskiemu koniuszemu Lit. i kawalerowi

w majątności Nurcu, drugą W. Rafałowi Czyżowi b. Prezydentowi Sądu Ziem. Brzes. w majątności Wyczółkach, trzecią Jakóbowi Protassowickiemu Sędziemu Gran. Brzeskiemu w majątności Wielanowie, czwartą W. Samuelowi Czyżowi synowi Alexandra Czyża w Ostromezczowie w ręce W. Juliana Suzina kapitana wojsk pol. i kawalera jego plenipotentą, piątą W. Magdalenie z Wolanskich Suzinowej b. Prezydentowej Ziem. Brzes. w Ostromezczowie alias Józefinie dobrach w powiecie Brzeskim leżących, wszystkie na dniu 17 t. m. a szóstą po dalszych wszystkich kredytorów i pretensorów W. Rafała Czyża do drzwi kancelaryi Gr. Brzes. na dniu dzisiejszym na instancją JW. Alexego Bienieckiego Podkom. Brzes. Józefa Osuchowskiego b. Sędziego Ziem. Prużan., Cypryana Kaniewskiego Pisarza Ziem. Kobryń., Pawła Bylczyńskiego Gł. Sądu Grodzień. Regenta, i Ludwika Łyszczynskiego b. Regenta Ziem. Brzes. Sąd Exdywizorski w majątności Wyczółkach składających po podawaniem i przybielem, i o terminie Exdywizy w dniu 20 października t. r. zacząć się w Wyczółkach mającej uwiadomilem. U tej relacyi podpis woźnego takowey Stefan Biegayło W. P. B. jakowa to relacya po zeznaniu woźnińskim jest do ziąg Gr. Ptu Brzes. przyjęta i wpisana, z których i ten wypis w roku terażniejszym 1820 mca septembra 20 dnia za podaną proźbą i nastala po oney rezolucyą stronie potrzebującej urzędownie wydan.

Zgodno z Oryginałem i zięgami swiadczę Józef Dąbrowski Regent Gr. Ptu Brzes.

Roku 1820 mca 7bra 25. Takowe obwieszczenie wolno przyjąć do gazety Kur. Lit.

Adam Zapasnik Sędzia Gr. Wileń.

Porter i Pivo angiolskie.

1. W pałacu JW. Hrobiego Paca na ulicy Wielkiej znajduje się skład Porteru i Piva angiolskiego w najlepszym gatunku, fabryki krajowey z Rożanki w powiecie lidzkim; sprzedaje się butelkami i butelkami. O cenie dowiedzieć się można każdego czasu u Burgrabiego pałacu.

P r z e d a ż .

1. W domu Tomarzystwa dobroczynności jak w latach poprzedzających wyrabia się wata w dobrym gatunku, a przedawaną jest w sklepie tegoż domu za pomierną oznaczoną cenę.

2. Gdy opieka successorów zesłego Ludwika Umbehauma, za weyściem z proźbą do Magistratu Wileń., otrzymała w tymże sądzie rezolucyą, żądaniem swoim odpowiednią, mocą więc takowey na dniu 24 września 1820 roku zapisaney, niżej podpisany, że wszelką ruchomość po tymże Umbehaumie pozostałą (w jakowym ogólnym nazwaniu zawierają się: srebro, klejnoty, pojazdy, garderoba, sprzęt gospodarczy, i dalsze artykuły) ciągle dnia każdego, począwszy od dnia 4 października bieżącego roku oprócz dni świątecznych i tabelnych zrana od godziny 9 do 12, a z południa od 3 do 6 w domu tegoż Umbehauma, leżącym na Wileńskiej ulicy nieopodal Zielonego Mostu pod N 787 wyprzedawać z publicznego targu za gotowe pieniądze będą; niniejszym zawiadamiam. Roku 1820 miesiāca września 25 dnia. Jan Buksza R. M. W.

3. Dom w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiej naprzeciw Zielonego Mostu pod N. 737 sytuowany drewniany, z pięcio udziałnem budowlami, i dwoma dziedzińcami, ze sklepami i lodownią murowanemi, ze szpichrzem na zsypanoży, z ogrodami warzywnemi i fruktowemi, wolny, swobodny, żadnemi długami i ewikcyami, a niteż zaprzeczeniami, i nijakimi zgoła za uikim kaucyami bądź parękami nieobciążony, na placu ziemskim terragiom nieuległym, w obszerno-

ści dwóch morgow będącym exystujący, w aktorstwie pewny i niezawodny, ze sprzętem domowym gospodarskim i częścią meblow, jest do przedania w każdym czasie, kto by więc życzył nabydź ony, zechce umówić się o cenę z samym aktorem w tymże domie mieszkającym.

Arędowna Dzierżawa.

1. Policya Miasta Wilna ogłasza, iż będą się wypuszczać w arędowną tenutę z publicznych targow, domy na półrocze od 29 7bra terażniejszego mca do 25 apryla następującego, 1821 roku, Josiela Szmuyłowicza Beyraka i Gabryela Hereykowicza Mayzela, położenie mającego na Rudnickiej ulicy pod N. 278 równie i Icki Szlomowicza Sobola, położenie mającego na żydowskiej ulicy pod N. 217 a gdyby żądający wziąć w arędę jawili się do oney Policyi na terminu 1szy 27go 2gi 28go a trzeci i ostatni 29 terażniejszego mca gdzie i kondycyji obwieszczone będą.

J. F. Mantzelman R.

Tytularny Sowiernik Hutowicz.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd podkomorsko dzielczy, Taxatorsko Exdywizorski w skutek dekratu remissyynego Ziemskiego Ptu wołkowyskiego pod rokiem terażniejszym lipca 23 dnia w sprawie W. Thomasza Rewieńskiego adwokata subseliow tegoż powiatu z WW. Alojzym Michałem Regentem Sądu Gł. mińskiego 2go Departamentu, Thadeuszem Starostą Jankuńskim i Andrzejem Reg. Ziem. Ihu-meńskim zesłego Benedykta, oraz Antonim b. pisarzem Grodzkim wołkowyskim i Mateuszem b. Regentem Ziem. tegoż Ptu zesłego Mikołaja synami Rewieńskimi jako dziedzicami w swych częściach folwarkow Sedelnik, Jelcowszczyzny i Marcjanowa w gubernii Grodzieńskiej w powiecie wołkow, sytuowanych zapadłego, exdywizyą wieczystą łącznie z działem tychże folwarkow przeznaczającego, w pierwszym z obwieszczenia terminie to jest w dniu 14 7bra r. b. do głównego rzeczonych folwarkow fundum, do Sedelnik kompletem zebrany, jurydykcyą swoją careassumował, i do czynności sobie poruczoney przystąpiwszy, wedle żądania stron i z porządku processowego komportacye wzajemne, akta inkwizycy kalkulatory i weryfikacy z tradycyynnych possessyow, wymiar gruntow i dalsze akcessoryynemu wyrokowi właściwe judicata złożywszy, o zadeterminowanym na powtórny zjazd sądowy do oczewistej w dniu 1 maja 1821 roku rozprawy terminie wszystkich dalszych kredytorów i pretensorow do WW. Rewieńskich i do ich wspomnianych folwarkow stosunki mających, przez trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą zawiadomić postanowił z warunkiem, iż jesliby ktokolwiek z kredytorow lub pretensorów na oznaczony termin z dokumentami usprawiedliwić swoją instancyą mogącemi do Sedelnik niejawil się w myśl remissy ammissya cause ogłoszoną zosianie. Działo się roku 1820 września 14 dnia. W protokule podpisano: Jan Bulharyn Podkomorszy Ptu Wołkowyskiego prezydujący. Jerzy Olenzki Prezyd. Ziem. Wołkow. Exdyw. Franciszek Butkiewicz Sędzia Ziem. Wołkow. Exdyw. Zgodno z protokulem Sądowym Wincenty Korzeniewski Regent Ziem. Grodz Gran. Powiatu Wołkowys. i Exdywizor.

Od dnia 1go następującego miesiāca października, zaczyna się prenumerata kwartulowa na gazetę Kurjera Litewskiego; cena zwyczajna srebrem rubli 2 kop. 25.